

REGION 1 PRIMORSKA

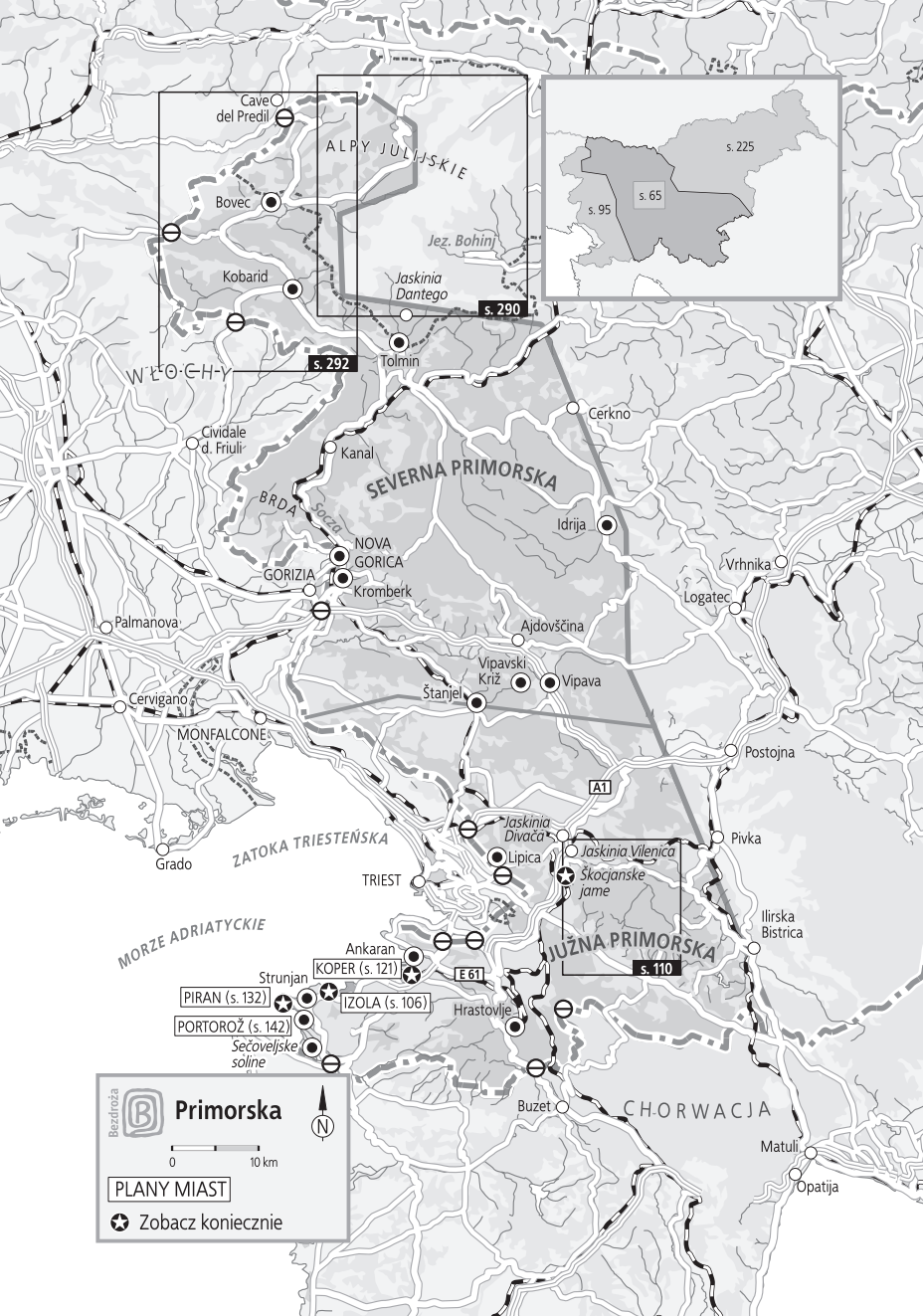
- **Bovec** (s. 96) – słynny górski kurort, początek szlaków wysoko-górskich
- ★ **Izola** (s. 105) – rybacka osada z pięknym starym miastem
- ★ **Koper** (s. 118) – największy port słoweński, piękna starówka
- **Lipica** (s. 115) – stadnina koni

- ★ **Piran** (s. 130) – kościół św. Klemensa, brama Dolphina
- **Portorož** (s. 141) – nadmorski kurort o międzynarodowej sławie
- **Sečoveljske soline** (s. 144) – park naturalny
- ★ **Škocjanske jame** (s. 105) – piękne jaskinie krasowe

Primorska to kraina, która swoim zasięgiem obejmuje nie tylko tereny leżące wzdłuż słoweńskiego wybrzeża. Oprócz południowej, nadmorskiej części, należy do tego regionu także część północna, górzysta. Stąd, szlakami granicznymi Alp Julijskich, można udać się na prawdziwie wysokogórską wyprawę. Nie można też pominąć faktu, że na terenie Primorskiej leży perła słynnego słoweńskiego Krasu – piękne Jaskinie Škocjanske – dotychczas jedyne miejsce w Słowenii wpisane na listę UNESCO.

Primorska dzieli się na cztery regiony: dolinę Sočy, Primorską centralną, Kras i Słoweńską Istrię. Można tu zakosztować różnorodnych atrakcji: uprawiać wspinaczkę, pływać kajakiem po rzece, penetrować jaskinie, jeździć konno lub, w końcu, wygrzewać się na pięknych plażach wybrzeża, które w Słowenii ma tylko 47 km długości (sic!).

Jednak Primorską kojarzymy głównie, jak sama nazwa wskazuje, z perełkami architektury i śródziemnomorskim klimatem miasteczek słoweńskiego wybrzeża. Nadmorska część Słowenii rozciąga się od granicy włoskiej po chorwackie pogranicze, tzw. Słoweńską Istrię. To ulubione miejsce wypoczynku Słoweńców, Włochów, Austriaków. Łatwy dostęp do Adriatyku umożliwiają autostrady biegnące od Lublany i granicy z Włochami. Wybrzeże w lecie przeżywa prawdziwe obłożenie turystów. Najpopularniejsze miejscowości: Koper, stylem życia i atmosferą przypominający miasta włoskie; Portorož, słynący ze sztucznie usypanej piaszczystej plaży, Izola, która kiedyś była wyspą i Piran, pełen gotyckiej architektury. Primorska to połączenie romantycznej idylli adriatyckiej z żywiołową zabawą. Zaś słoweńska gościnność stanowi gwarancję udanego urlopu.



ANKARAN (wł. ANCARANO)

Ankaran, położony nad Zatoką Koperską, jest popularnym miejscem letniego wypoczynku. W starożytności była to osada Ultra. W 1072 r. przybyli tu benedyktyni z okolic Wenecji. Ich siedzibą stał się kościół św. Apolonia z X w., później wybudowali obok klasztor pod wezwaniem św. Mikołaja. W 1774 r. można rodzina Madonizich zamieniła go na letnią rezydencję, a w 1922 r. stał się ekskluzywnym hotelem. Ankaran słynie również jako uzdrowisko, gdzie leczą się kuracjusze z chorobami kości. Jest tu także jedna z najdłuższych (1 km długości) i najlepszych plaż w Słowenii, choć wybrednym może trochę przeszkadzać bliskość ruchliwego portu w Koprze.

Informacja turystyczna

TIC Ankaran, ul. Jadranska cesta 25, tel.: +05 6520444, faks: +05 6520445, e-mail: ticankaran@siol.net, czynna w lipcu i sierpniu w godz. 10.00–20.00, poza sezonem w godz. 14.00–18.00. Można tu zasięgnąć wiadomości o kwaterach prywatnych.

Dojazd, połączenia, orientacja

Do Ankaranu prowadzi szosa, która zaczyna się na wielkim skrzyżowaniu autostrady z szosą z Divači i dochodzącą tu z północy główną drogą z Triestu. Za Ankaranem szosa wkrótce skręca na północ wzdłuż wybrzeża i także osiąga granicę włoską, skąd, jadąc dalej tuż nad morzem, także można przez Muggie dostać się do Triestu. Autobusy do Ankaranu kursują z dworca autobusowego w Koprze.

Z Ankaranu **autobusem** można wyjechać się tylko w stronę przebiegającej granicznej Lazaret na szosie wzdłuż wybrzeża lub do Koprzy (o wiele częściej, do 9 kursów dziennie).

Orientacja w miasteczku nie nastręcza trudności – ciągnie się ono wzdłuż szosy biegnącej kilkadziesiąt metrów od wybrzeża zatoki. Ten trakt na terenie Ankaranu nosi nazwę Jadranska cesta. Odchodzą od niego jedynie krótkie przecznice w stronę morza lub na stoki wzgórza po północnej stronie.

Noclegi

W Ankaranie są dwa pola kempingowe. **Adria Ankaran*****, ul. Jadranska cesta 25, tel.: +05 6637350, faks: +05 6637360, e-mail: adria.tp@siol.net, http://www.teni.si/adria, ładnie położone tuż przy plaży i odkrytego basenu. Na miejscu są korty tenisowe, boiska do koszykówki, siatkówki, tenisa stołowego, minigolfa. Dla dzieci przygotowano plac zabaw i trampolinę. Ceny w sezonie ok. 11 EUR/os., poza sezonem ok. 9 EUR/os., włączając wstęp na pływalnię. Czynne od 25 kwietnia do 30 września.

Studentski tabor*, tel.: +05 6528045, cena w sezonie ok. 8 EUR/os., poza sezonem ok. 5,50 EUR, opłata za korzystanie z ciepłej wody ok. 0,85 EUR.

Poprzez biuro informacji turystycznej można uzyskać adresy licznych **kwater prywatnych** – ceny zaczynają się od 14 EUR/os. w apartamencie wieloosobowym. Przy krótkich pobytach należy liczyć się z wyższymi opłatami.

BOVEC

Miasteczko, położone w śródgórskiej kotlinie u zbiegu Soczy i potoku Koritnica, to jeden z najważniejszych górskich kurortów w Słowenii. Zimą kusi narciarzy możliwością zsusowania w znakomitej stacji narciarskiej pod szczytem Kanin, latem ściąga nie tylko amatorów górskich wędrówek, ale i fanów różnych form spływów górskimi rzekami – Socza i jej dopływy to jedno z najlepszych w Europie miejsc do uprawiania kajakarstwa górskiego, spływów pontonami oraz całej gamy różnych sportów ekstremalnych.

Miasto po raz pierwszy wspomniane zostało w 1174 r., ale ślady osadnictwa na tym terenie sięgają wczesnej epoki żelaza. W czasach rzymskich Doliną Soczy i Koritnicy prowadziła droga do przełęczy Predel. Później przez wieki było to ciche, małe miasteczko, ukryte wśród gór, gdzie diabeł mówi dobranoc. Ale w ubiegłym wieku nagle ten biedny i zapomniany region zaczął ściągać coraz więcej turystów i dziś, zamiast z pasterstwa, większość mieszkańców żyje z turystyki. Pomyślny rozwój miejscowości co jakiś czas przerywają jednak trzęsienia ziemi, bowiem ta część Słowenii leży w strefie dużej aktywności sejsmicznej. W 1976 r. wielkie trzęsienie ziemi spustoszyło całą słoweńską Dolinę Soczy – także Bovec bardzo wtedy ucierpiał. Ostatnio słabsze wstrząsy notowano w kwietniu 1998 r. oraz w czerwcu 2004 r.

Informacja turystyczna

Biuro informacyjne w Bovecu mieści się przy Trg golobarskih žrtev 8, tel.: +05 3841919, faks: 3841915, e-mail: info@bovec.si, http://www.bovec.si. W 2004 r. planowano przeprowadzkę do nowego, jeszcze nieustalonego miejsca. Tutaj uzyskamy adresy kwater prywatnych w mieście i najbliższej okolicy, informacje o agencjach organizujących spływy Soczą i inne sportowe imprezy, ponadto zaopatrzymy się w broszurę z wyszczególnionymi schroniskami górskimi oraz wykaz przewodników górskich.

Dojazd, połączenia, orientacja

Bovec, ukryty w kotlinie górskiej, z dala od głównych ośrodków kraju, jest małym miasteczkiem. Z tego względu nie jest łatwo się tu dostać bez samochodu. **Szoza** z północy, z Kranjskiej Gory, często zimą jest nieprzejezdna. W dodatku autobusy kursują tędy tylko od czerwca do września. Łatwiej dostać się z południa

– Doliną Soczy od miasteczka Tolmin, gdzie spotykają się drogi z Idrii i Novej Goricy. Od tej strony dojeżdża do Bovecu kilka autobusów, ale głównie w dni powszednie. **Z przystanku przy pl. Trg golobarskih žrtev**, obok restauracji Letni Vrt, odjeżdżają autobusy do: Idrii (do 3 dniennie), Kobaridu i Tolminu (do 5 dniennie, ale w weekendy tylko 2), Kranjskiej Gory (w lipcu i sierpniu do 5 dniennie, w czerwcu i wrześniu tylko w sb., nd. i święta), Lublany (przez Kranjską Górę, w lipcu i sierpniu codziennie jeden kurs o godz. 15.35, w czerwcu i wrześniu tylko w sb., nd. i święta; przez Tolmin 3 dniennie od pn. do pt. w sb., nd. i święta tylko jeden) i do Novej Goricy (do 5 dniennie).

Bovec to dziwne miasto – ulice nie mają nazw, jedynie plac w centrum, ciągnący się od hotelu Alp w górę aż pod kościół, zwany jest Trg golobarskih žrtev lub po prostu Trg. Nazwy, używane w adresach w Bovecu, oznaczają dawne przysiółki, rozłożone wokół centrum – Rupa poniżej hotelu Alp, Ledina wokół wielkiego hotelu Kanin między centrum miasteczka a obwodnicą, Kaninska Vas powyżej kościoła, Mala Vas we wschodniej części, Brdo na zachód od centrum i wreszcie Dvor na zachód od Brda, blisko stacji kolejki linowej. Główna szosa omija Bovec obwodnicą od południa.

Noclegi

W Bovecu i najbliższej okolicy jest kilka pól namiotowych i kempingów. **Kamp Polovnik**, Ledina 8, tel.: +05 3896007, tel. kom.: +031 344417, e-mail: kamp.polovnik@siol.net, jest położony w lasu, obok niewielkiego starego kościoła, ale i niestety – obok obwodnicy, kilkadziesiąt metrów od centrum Bovecu, za hotelem Kanin. Jest czynny od kwietnia do 15 października, cena od osoby w sezonie (od lipca do sierpnia) ok. 7 EUR, poza sezonem ok. 6 EUR, dzieci 7–14 lat 25% zniżki, 5% zniżka z kartą kempingową, opłata za korzystanie z ciepłej wody – ok. 0,5 EUR. **Kamp Liza**, Vodenca 4, tel./faks: +05 3896370, e-mail: campaliza@siol.net, http://www.campaliza.com, znajduje się 2,5 km od Bovecu na wschód, obok przysiółku Vodenca, położonego u ujścia Koritnicy do Soczy. Jest czynny od marca do października; cena 8–9 EUR/os., dzieci 6–14 lat 20% zniżki, opłata za korzystanie z ciepłej wody ok. 1 EUR. **Kajak Kamp Toni**, Vodenca 1, tel./faks: +05 3886454, e-mail: kajakkamp@siol.net, jest położony w pobliżu przystanku, tuż nad samą rzeką – tu zatrzymują się przede wszystkim amatorzy spływów. Jest czynny od kwietnia do października; cena ok. 6,30 EUR/os., dzieci 7–14 lat 20%

zniżki. W pobliżu jest jeszcze **Kamp Kovač**, Vodenca 7, tel.: +05 3886831, czynny od kwietnia do września cena: ok. 5,30 EUR/os., dzieci 7–14 lat 20% zniżki.

Kwatery prywatne można rezerwować za pośrednictwem informacji turystycznej – oferta jest bardzo bogata, obejmuje miejsca w Bovecu i najbliższej okolicy. Ceny od 13 EUR/os.

Bardzo przyjemny nocleg znajdziemy w **Pocitni-ska stanovanja Mrakič**, Dvor 53, tel.: +05 3896360, faks: +05 3896361, tel. kom.: +031 333095, e-mail: vasia.mrakič@volja.net, <http://www.bovec.net/stanovanja/mrakič.slo>. Właściciel Oskar Mrakič jest także instruktorem raftingu. Oferuje 22 miejsca noclegowe w cenie od 13 EUR/os.

Bardzo przyjemne pokoje są też w **Gostišče Stari Kovač**, Rupa 3, tel./faks: +05 3886699, e-mail: stari_kovac@hotmail.com, <http://www.starikovac.com>, w centrum miasta, poniżej hotelu Alp. Mieści się tu także znakomita restauracja, pizzeria i grill-bar. Noclegi w apartamentach 2–6-os. z łazienkami i TV, w cenie 15–18 EUR od osoby, w zależności od pory roku. Za dodatkową opłatą można wykupić posiłki. Na miejscu parking, ogród i możliwość wypożyczenia roweru.

Cały kompleks domków (apartamentów) do wynajęcia znajduje się w **Kaninska Vas** na zboczu powyżej centrum Bovecu, Kaninska vas 7, tel.: +05 3886811, 3896333, faks: +05 3895588, e-mail: tusi@siol.net, <http://www.tusi.si>. Każdy apartament ma kuchnię, łazienkę, elektryczne ogrzewanie i TV. Ceny w sezonie od ok. 30 EUR za najmniejszy apartament do 52,50 EUR za największy. Dodatkowe koszty to kaucja ok. 29 EUR oraz poza sezonem opłata za zużytą elektryczność i za sprzątanie 16,70–24,00 EUR.

Wyżywienie i gastronomia

Na zakupy spożywcze możemy się udać do **sklepu spożywczego** obok banku, na zachód od hotelu Alp, przy głównej ulicy (czynny także w sb. do godz. 12.00, w nd. do 11.00).

Bardzo przyjemny lokal serwujący tradycyjne potrawy regionalne jak i międzynarodowe (głównie pizze) to **restauracja i pizzeria Letni Vrt** przy pl. Trg golobarskih žrtev 1. Specjalnością zakładu są gnochi (*njoki*), pstrąg z rusztu – prosto z Soczy (palce li-zać!) oraz pyszne desery – wszystko w umiarkowa-nych cenach. Znakomita restauracja i pizzeria mieści się też przy pensjonacie **Stari Kovač** (duża pizza od

4,60 EUR). Wyśmienitego świeżego burku (1,70 EUR) i tanich, smacznych lodów (0,5 EUR/gałka) warto pokosztować w **barze Triglav** naprzeciwko sklepu spożywczego.

Wszyscy miłośnicy raftingu i sportów ekstremalnych spotykają się w popularnym wśród młodzieży **barze Pink Panther**, obok kompleksu Kaninska Vas. Z kolei na całonocne imprezy wszyscy wybierają się do **klubu nocnego Elvis** (czynny codziennie od godz. 23.00 do rana), który jest zlokalizowany na tyłach restauracji Letni Vrt.

Informator

Na głównej ulicy, 100 m na zachód od hotelu Alp, stoi budynek **banku** z bankomatem (można tu także dokonać wymiany walut), drugi **bank** mieści się naprzeciwko informacji turystycznej. **Poczta** (nr 8), powyżej biura informacji turystycznej. Z **Internetu** skorzystamy bezpłatnie w szkole (nr 17), od pn. do pt. w godz. 15.00–19.00, w sb.: 9.00–13.00 (wejście od tyłu, obok boiska) lub odpłatnie w barze Pink Panther (od godz. 17.00; ceny: 1,70/0,5 godz., 3 EUR/godz.). Bovec jest wymarzoną miejscem na organizację aktywnego wypoczynku. Tutaj działa wiele klubów i stowarzyszeń organizujących rafting, spływy kajakami, szkółki kajakowe, canyoning i hydrospeed. Informacje w agencjach przy głównym placu i uliczce biegnącej w stronę kościoła: **Alpe Šport Vančar**, ul. Trg golobarskih žrtev 20, tel.: +05 3896350, faks: +05 3896351, e-mail: info@bovecsport.com, <http://www.bovecsport.com>; **Centrum Sportowe Soča Rafting Team**, tel.: +05 3896200, 3896204, faks: +05 3896202, e-mail: soca.rafting@arctur.si, <http://www.socarafting.si>; **Xpoint**, tel.: +05 3885308, e-mail: x.point@siol.net, <http://www.xpoint.si>. Przykładowe pakiety cen: rafting od 30 EUR, canyoning od 40 EUR, hydrospeed 32 EUR, wypożyczenie kajaka od 25 EUR za dzień. Oferowane są loty na paralotni – 70 EUR za 0,5 godz. W większości agencji wypożyczymy też rowery górskie (od 4 EUR/godz., 13 EUR/dzień). Na nartach można pojeździć w centrum narciarskim Kanin (**ATC Kanin**, Dvor 43), Bovec, tel.: +05 3896310, <http://www.bovec.net>, szkoła narciarska tel.: +05 3896310. Jest to najwyżej położona w Słowenii stacja narciarska, gdzie można jeździć na nartach od grudnia do maja. Na zachód od centrum miasta, przy głównej ulicy jest apteka, a przy wylocie na obwodnicę od zachodu obok stacji benzynowej – posterunek policji (Dvor 44a).

Okolice

Nie ma potrzeby się spieszyć jadąc krętą wąską drogą przez **DOLINĘ SO-CZY**, zwłaszcza że widoki są imponujące – jak choćby na wspaniałą wodospad Boka. Jednak w okolicy Bovecu oczywiście najbardziej interesujące są otaczające miejscowość wspaniałe alpejskie szczyty. Wokół miejscowości wytyczono mnóstwo znakowanych ścieżek spacerowych, stąd też prowadzą szlaki wysokogórskie (zob. trasy 10, 11, s. 303–304).

BRDA

Wzgórza Brda to niezbyt rozległa kraina łagodnych wzgórz, miniaturowych wsi ze skromnymi, lecz pięknie wkomponowanymi w krajobraz zabytkami, region słynący ze znakomitych win z rozległych winnic. Otoczona od południa i zachodu granicą z Włochami, od wschodu głęboką Doliną Soczy, jest trudno dostępna dla podróżujących komunikacją publiczną. Dojeżdżają tu bowiem jedynie nieliczne autobusy z Novej Goricy. Region przez wieki był związany kulturalnie z Włochami, co też od razu można odczuć – kamienne, ustawione wzdłuż ciasnych uliczek wsie bardziej przypominają te z podgórskich regionów pobliskiej włoskiej prowincji Wenecji Julijskiej, niż te z dawnych habsburskich prowincji pozostałej części Słowenii.

Centrum regionu stanowi trochę większa od pozostałych wieś **Dobrovo**. Jest tu niewielki **zamek** renesanso-

wy – właściwie willa, z czterema różnymi wieżami, powstała w XVI w. Wewnątrz urządzono małe muzeum starych wnętrz oraz tradycji winiarskich regionu (czynne od śr. do sb. w godz. 12.00–18.00, w nd. i święta: 13.00–19.00). Najpiękniejsze w okolicy jest jednak **Šmartno**, położone na szczycie wysokiego wzgórza, przy drodze z Doliny Soczy do Dobrova. Najwyższy punkt zajmuje niewielki XVI-wieczny kościół, otoczony kamiennym murem.

Wydarzenia i festiwale

Najważniejszą gałęzią tradycyjnej gospodarki jest tu produkcja wina – w związku z tym co roku jesienią odbywają się liczne tradycyjne imprezy, związane z początkiem lub zakończeniem winobrania. Duże znaczenie mają też sady wiśniowe – dlatego też liczne tradycyjne obrzędy ludowe są związane z początkiem zbiorów wiśni (czerwiec).

Informacja turystyczna

Mały punkt informacji turystycznej (TICBrda) znajduje się w samym centrum osady, przy Trg 25. Maja 2, tel.: +05 3959594, faks: +05 3959595, e-mail: tic.brda@opcina-brda.si. Możemy tu dowiedzieć się co nieco o atrakcjach regionu, w tym o piwnicach win w okolicy oraz o gospodarstwach agroturystycznych. Tu także można uzyskać informacje o imprezach folklorystycznych związanych z tradycyjnymi gałęziami gospodarki.

Dojazd, połączenia

Na pociąg kursujący Doliną Soczy nie ma co liczyć – na małych stacjach u stóp wzgórz nie zatrzymuje się żaden. Jesteśmy zatem zdani na **autobus** do Dobrova z Novej Goricy, kursujący kilka razy w ciągu dnia głównie w roku szkolnym, w dni robocze. Można oczywiście próbować autostopu, choć ruch na drogach jest – delikatnie mówiąc – niezbyt nasilony... Natomiast własnych **samochodów** możemy tu dojechać albo od strony Novej Goricy, przekraczając Soczę mostem obok efektownego, starego mostu kolejowego i jadąc

dalej do góry przez wieś Kojško do Šmartna i dalej do Dobrova, albo od północy, opuszczając główną szosę w dolinie, obok Plave.

HRASTOVLJE

Na uboczu, ponad wsią Hrastovlje ze starymi, kamiennymi domkami, znajdziemy jeden z najpiękniejszych i najciekawszych słoweńskich zabytków. To kamienny **kościół Św. Trójcy** z przełomu XII i XIII w. Z zewnątrz prezentuje się co najmniej skromnie – ot, jeszcze jeden kamienny, wiejski kościółek, ukryty za wysokim murem – wybudowanym dla ochrony przed Turkami. Tym większe będzie więc nasze zdumienie, gdy wejdziemy do trzynawowego wnętrza – bowiem ok. 1490 r. ozdobiono je wspianymi, późnogotyckimi malowidłami, autorstwa Johanna de Castui. Najślawniejszy z nich to tzw. *Taniec Śmierci*. Dwanaście szkieletów i dwanaście postaci ludzkich – reprezentujących pełny przekrój ówczesnego społeczeństwa od żebraka po cesarza

– maszeruje w zgodnym rytmie ku przygotowanemu już grobom.

Oglądając go, pamiętajmy, że dla naszych przodków przed wiekami śmierć była czymś jak najbardziej dotykającym, stale zagrażającym egzystencji – regularnie zbierającym swe żniwo w przerażających epidemiach, klęskach żywiołowych i wiszącej wciąż groźbie głodu. Inne freski w kościele są także bardzo interesujące – w apsydzie, za głównym ołtarzem, dostrzeżemy scenę *Ukrzyżowania, Trójcę Świętą* oraz *Dwunastu Apostołów*. Z kolei na sklepieniu przedstawiono koronację Matki Boskiej, natomiast w nawie głównej widzimy biblijną Genesis, historię od stworzenia świata do pierwszych ludzi – Adama i Ewy i ich wygnania z raju. Namalowano też Kaina zabijającego Abla. Ciekawość wzbudzają freski w nawach bocznych – dzięki nim można choć w części wyobrazić sobie realia życia XV-wiecznego człowieka. Na ścianie południowej jest pełen grozy fresk ze scenami

pasyjnymi, m.in. zstąpienia do piekieł. Freski przetrwały w dobrym stanie, bowiem przez długie wieki były zamalowane – odsłonięto je dopiero po ich odkryciu w 1951 r. Kościół jest otwarty zasadniczo od rana aż do zmierzchu, wstęp do niego kosztuje ok. 2,20 EUR, dzieci i studenci 1,20 EUR.

Trudno będzie nam zwiedzić Hrastovlje bez własnego środka transportu. Małeńka stacja kolejowa Hrastovlje – o ok. 1,5 km na południe, przy wsi Dol pri Hrastovljah – na niewiele się przyda; zatrzymują się tu tylko dwa pociągi – ok. godz. 8.00 rano pociąg z Divači (skąd rusza 0,5 godz. wcześniej) do Kopru, zaś w odwrotnym kierunku – dopiero wieczorem, po 19.00. Inna możliwość to jazda autobusem z Kopru aż do wsi Črni Kal, skąd jednak dalej – ok. 6 km – trzeba iść pieszo.

IDRIJA

Przez wieki Idrija rozwijała się dzięki żywemu srebru, czyli wydobywanemu od dawna rtęci. Dziś, gdy kopalnie są już zamknięte, licznie zachowane zabytki górnicze stanowią niezwykle świadectwo ciekawej historii tego miasta. Idrija położona wśród gór – w górskiej dolinie, nad którą okoliczne szczyty wznoszą się o prawie 600 m – jest miastem bardzo pięknym. Dlatego wizyta tu może być naprawdę pasjonująca. Warto rozważyć możliwość zwiedzenia Idrii w czasie jednodniowej wycieczki z Lublany.

Historia miasta

To najstarsze górnicze miasto w Słowenii, którego historia sięga końca XV w. – w 1490 r. odkryto tutaj złoża rtęci. Był to drugi co do wielkości w Europie – po hiszpańskiej kopalni Almaden – ośrodek wydobycia tego cennego metalu. Odkrycie przyciągnęło do miasta górników pochodzących z regionu Friulii i z Niemiec. Idrija początkowo znajdowała się pod panowaniem Wenecji, która następnie oddała to terytorium Austrii w 1509 r. Od 1575 r. kopalnia podlegała bezpośrednio cesarzowi austriackiemu. W latach 1809–13 region, jako część Prowincji Iliryskich, był okupowany przez Francuzów, a w okresie międzywojennym należał do Włoch. Konieczność udoskonalania metod wydobycia rtęci ściągała do Idrii wielu wynalazców i naukowców z Austrii oraz innych krajów. Ze względu na liczne dolegliwości, na jakie skarżyli się górnicy pracujący w ciężkich warunkach (opary rtęci wywołują ciężkie uszkodzenia systemu nerwowego), Idrija w 2. poł. XVIII w. miała bardzo dobrze zorganizowany system opieki zdrowotnej. Stała się też ważnym ośrodkiem nauk technicznych i górniczych oraz metalurgii, geologii, chemii, biologii i innych dyscyplin. Po 500 latach zamknięto kopalnię, gdy wydobycie rtęci przestało się opłacać. Obecnie w miejscu kopalni znajduje się muzeum.

Niemal równolegle z górnictwem rozwinęły się w mieście warsztaty ko-



Taniec Śmierci w Hrastovlje, rys. A. Styrska

ronkarskie. Koronki z Idrii cieszą się zasłużoną sławą w całej Europie. Kulinarną specjalnością Idrii są *žlikrofi*, czyli pyszne, odpowiednio przyprawione pierożki z ziemniaczanym nadzieniem.

Miejsca, które warto zobaczyć

Muzeum Miejskie (Mestni muzej), ul. Prelovčeva 9, czynne codziennie w godz. 9.00–16.00 (wstęp: dorośli ok. 4,30 EUR, dzieci i studenci ok. 3 EUR), powstało w 1953 r., a jego zadaniem jest prezentacja historii regionu ze szczególnym uwzględnieniem dziejów wydobywania rtęci na tym terenie i związanym z tym rozwojem nauki i techniki. Muzeum sprawuje pieczę nad kilkunastoma innymi obiektami, takimi jak: **Partyzancki Szpital Franja** i konspiracyjna drukarnia w miejscowości Vojsko. Jego główna siedziba to **zamek Gewerkenegg**, zbudowany w latach 1522–33. Aż do czasów II wojny światowej znajdowała się w nim administracja kopalni. Na uwagę zasługuje zwłaszcza piękny dziedziniec z arkadami ozdobionymi rokokowymi freskami. Zamek po wielu pracach renowacyjnych został przystosowany do prezentowania zgromadzonych eksponatów związanych z 500-leciem wydobywania rtęci w mieście. Na drugim piętrze znajduje się wystawa obrazów, izba pamięci pisarza France Bevka (1890–1970) i polityka dra Aleša Beblera oraz kolekcja etnologiczna przedstawiająca życie codzienne górników.

Jest tutaj także ciekawa kolekcja słynnych, miejscowych koronek.

Najciekawszą częścią kopalni rtęci jest **szyb Antoniego** (Antonijev rov) przy ul. Kosovelovej z ok. 1500 r. Można się do niego dostać przez wspaniałą budynek w starym centrum Idrii. Tutaj znajduje się wystawa dokumentująca pięć wieków tradycji górniczych, a w kopalni jest kaplica Św. Trójcy. Zwiedzanie z przewodnikiem trasy turystycznej zajmuje ok. 1,5 godz. (oprowadzanie w języku angielskim, niemieckim i włoskim, od kwietnia do listopada – od pn. do pt. w godz. 10.00 i 15.00, w sb., nd. i święta o 10.00, 15.00 i 16.00, od grudnia do marca tylko w sb., nd. i święta; ceny: dorośli ok. 4,60 EUR, dzieci ok. 3,30 EUR), ul. Kosovelova 3, tel.: +05 3771142.

W mieście warto jeszcze zejść do kilku innych zabytków. **Kościół Św. Trójcy** z 1500 r. stoi powyżej pl. Mestni trg – podobno właśnie w tym miejscu po raz pierwszy odkryto rtęć. **Drugi kościół – św. Antoniego** – z 1678 r., wznosi się na wzgórzu po wschodniej stronie miasta. W centrum jest też kilka innych zabytków. Magazyn, **dawny spichlerz miejski** z 1770 r., stoi przy pl. Trg Sv. Ahacija (po południowej stronie ul. Sv. Barbary) – mieściły się tu sklepy górnicze, a dziś jest to siedziba galerii i biblioteki. Przy tym samym placu znajdziemy **najstarszy budynek teatru w Słowenii** z 1770 r., obecnie służący jako kino. Z kolei przy Mestnim trgu jest usytuowany gmach **szkoły koronkarstwa** z 1876 r. W wielu

miejscach możemy zobaczyć charakterystyczne XVII- i XVIII-wieczne **domy górnicze**, o konstrukcji szachulcowej.

Ponadto istnieje jeszcze kilka innych zabytków górniczych – **szyb Franciszka** (Jašek Frančiške) to szyb kopalniany, uruchomiony w 1792 r. i zamknięty ostatecznie w 1999 r., a obecnie udostępniany do zwiedzania – codziennie w godz. 9.00–16.00 można się zgłosić do siedziby Muzeum Miejskiego, by z przewodnikiem obejrzeć dawne urządzenia kopalniane, niektóre nawet z połowy XIX w. – wciąż sprawne! Z kolei Kamšt nad Idrijicą przy

ul. Vodnikovej, w odległości 600 m od dworca autobusowego, to drewniane koło wodne z 1790 r. o średnicy ponad 13 m, które służyło do wypompowywania wody z korytarzy kopalni. Było używane aż do 1948 r.

Wydarzenia i festiwale

Idrija słynie z **festiwalu koronek**, który odbywa się w sierpniu. Warto wiedzieć, że nauka koronkarstwa jest wciąż obowiązkowym przedmiotem dla dziewcząt w miejscowej szkole. Festiwal koronek kończy się zawsze konkursem rękodzielniczych wyrobów koronkarek.

Informacja turystyczna

Biurowo LTD Idrija mieści się na ul. Lapajnetova 7, tel.: +05 3773898, faks: +05 3722239, e-mail: ltoidri-

Górnicy z Idrii

O pracy górników z Idrii wydobywających rtęć pisał ks. Aleksander Sapieha w relacji z podróży po krajach południowosłowiańskich, odbytej w latach 1802–03:

„Kopalnie te, w których kruszec jest oprawny w węglu kamiennym, podlegają częstym pożarom, które po roku i po dwa trwając, wszelkie roboty przerywają. Właśnie wtenczas, kiedy byłem w Idrii, te kopalnie uległy były podobnemu przypadkowi. (...) Przydatek ten pożaru napęlił był wszystkie wyjścia tej kopalni powietrzem tak zaraźliwym, że kto tylko nim ziewnął, śmiercią tę śmiałość opłacał. Więcej siedemnastu osób padło ofiarą zarazy tego nowego Awernu, a dwadzieścia kilka, na wieczne skazane konwulsje, długimi mękami przypłacały smutną korzyść przeżycia swoich nieszczęśliwych towarzyszy. Widziałem sam na moje oczy podobną ofiarę i ten smutny obraz, póki żyję, z oczów moich nie zejdzie. Mocne powrozy kępowały tego nędznika do łóżka, z którego ustawiczne konwulsje z jak największą siłą go podrzucały. (...)

Smutny urząd górnika jest dziedziczny: płaca ich jest nader mała, a kary straszne. Dyrekcja ma prawo sądenia na śmierć w przypadku złodziejstwa. (...) Inaczej wprawdzie bez tej surowości kradzieże byłyby ustawne. Smutny stan zdrowia, bladeść cery, konwulsje częste są udziałem nieszczęśliwych mieszkańców i dziedzicznymi klęskami, którymi mieszkańcy Idrii dokupują się przywileju nieznania chorób wenerycznych. (...)

Żeby sobie bowiem wystawić, w jakim stopniu podziału (division) znajduje się ten metal na miejscu, dosyć powiedzieć, że gdy ja po czterogodzinnym bawieniu się wyszedłem, miałem dziąsła nabrzmiałe i do dwóch dni smak metaliczny czułem w ustach.”

Aleksander Sapieha, *Podróże w krajach słowiańskich odbywane*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1983.

ja@idrija.si, <http://www.rzs-idrija.si>. Tu dowiemy się wiele na temat atrakcji w Idrii i okolicach oraz (niewiele) o możliwościach znalezienia noclegu.

Dojazd, połączenia, orientacja

Do Idrii, choć jest ukryta w raczej rzadko zaludnionych górach, możemy z wielu miejsc dość łatwo dojechać **samochodem**. Od szosy na odcinku Lublana – Postojna możemy skręcić w miejscowości Kalce obok Logatecu w drogę na północny zachód. Możemy też jechać ze Škofji Loki, skąd do Idrii udajemy się na zachód przez Žiri. Kolejna szosa wiedzie z południowego zachodu, z Ajdovščiny. Można też oczywiście dojechać tu zgodnie z opisem trasy z Doliny Soczy i Tolminu. Do Idrii kursują tylko **autobusy** – kilka dniennie z Lublany oraz Tolminu. W Idrii autobusy zatrzymują się na małym dworcu autobusowym na ul. Vodnikova 2, skąd możemy jechać do: Ajdovščiny (do 3 dniennie), Bovecu (do 3 dniennie), Cerkna (do 4 dniennie), Lublany (kilkanaście dniennie, w godz. 4.30–18.10) i Tolminu (do 5 dniennie). Stare centrum miasta skupia się wokół pl. Mestni trg, na północnym brzegu rzeczki Nikova. Między placem a Nikovą (która kilkaset metrów dalej wpada do Idrijcy) znajdziemy ul. Sv. Barbare. Z zachodniego krańca placu ul. Prelovčeva prowadzi do zamku, a ze wschodniego ul. Rožna w kierunku Idrijcy. Także z placu do mostu na Nikovej i dalej w stronę dworca autobusowego wiedzie ul. Lapajnetova (przecznica od niej jest ul. Vodnikova), która następnie wraca na północny brzeg Nikovy, zmieniając nazwę na ul. Vojkova cesta (to droga wylotowa w kierunku Spodnji Idrii), a równoległą do niej jest ul. Tomšičeva.

Noclegi

Niestety, mamy bardzo mało możliwości znalezienia noclegu. Latem (w lipcu i sierpniu) możemy zanoćować w **internacie szkoły średniej** (Nikolaj Pirnat Dijaški dom), ul. IX Korpusa 6, tel.: +05 3771052, od 13 EUR/os., który znajduje się obok szybu Franciszka. Poza tym pokoje gościnne są przy szczybie Antonijev rov – **Gostišče Barbara**, ul. Kosovelova 3, tel. kom.: +041 716701, e-mail: joze.medle@iol.net, od ok. 34 EUR/os. Jeszcze jedno miejsce, gdzie można znaleźć nocleg, to gospodarstwo agroturystyczne w górach, 2,5 km na północny zachód od Idrii – **Kmečki hram Fortuna*****, Ilišet 1a, Razpotje, tel./faks: +05 3779149, e-mail: kmecki.hram@iol.net. Jest tu 15 miejsc w pokojach 1-, 2- i 3-osobowych, w cenach odpowiednio 25,34 i 50 EUR (ze śniadaniem).

Wyżywienie i gastronomia

W **centrum handlowym** przy ul. Lapajnetova, naprzeciwko dworca autobusowego, jest duży sklep spożywczy. Przy tej samej ulicy pod nr.1 jest **Okrepevalnica Soča**, gdzie w miłym, jasnym wnętrzu zjemy proste posiłki kuchni słoweńskiej – menu obiadowe (*kosilo*) już od 8,50 EUR. Niezła restauracja **Pri Škafarju** (ul. Sv. Barbare 9) oferuje przede wszystkim pizzę z pieca opalanego drewnem, a w jadalni Gosstilny Kos (ul. Tomšičeva 4) zjemy przede wszystkim specjalia miejscowej kuchni, w tym *žlikrofi*.

Informator

Pieniądze można wymienić w **banku** w centrum handlowym na ul. Lapajnetova oraz na poczcie (ul. Lapajnetova 33). Z **Internetu** można skorzystać bezpłatnie w bibliotece miejskiej (ul. Sv. Barbare 4–5, w pn., śr., pt. w godz. 11.00–19.00, we wt. i czw.: 7.00–14.00, a w sb.: 7.00–12.00) i w szkole średniej (ul. Študentovska 16, pn.–pt. w godz. 15.00–19.00, w sb.: 9.00–13.00). **Apteka i przychodnia lekarska** są zlokalizowane na ul. Župančičeva 3, tel.: +05 3734200. **Posterunek policji** mieści się przy ul. Gregorčičeva 5. Słynne koronki kupimy w sklepie Galerija idrijske čipke na ul. Mestni trg 16.

Okolice

Dużą atrakcją przyrodniczą jest położone ok. 3 km na południe od miasta, przy drodze do wsi Idrijska Bela, **Divje JEZERO** (Dzikie Jezioro). Można tu niekiedy, po okresach deszczowych, zaobserwować niezwykle zjawisko. Woda w jeziorze pieni się i bulgoce, niczym ukrop – choć jest zupełnie zimna. To efekt działania syfonu jaskiniowego, którym woda wpływa do jeziora spod jego dna. Kiedy po opadach napór wody po drugiej stronie syfonu gwałtownie się zwiększa, ciśnienie wyrzuca z niego wodę do jeziora z bardzo dużą siłą.

W okolicach Idrii, niedaleko osady Vojsko, położonej w górach ok. 15 km na północny zachód od miasta, znajduje się kolejny ciekawy zabytek histo-

rii najnowszej, czyli partyzancka drukarnia, która działała tutaj w latach 1944–45 i wydawała jedyny w całej Europie partyzancki dziennik, w nakładzie 4 tys. egzemplarzy. W tym nietypowym muzeum znajduje się duża maszyna drukarska przywieziona z Mediolanu w 1944 r. Drukarnię można zwiedzać codziennie w okresie od 15 kwietnia do 15 października w godz. 9.00–16.00.

IZOLA (wł. Isola)

To najcichsze z miast słoweńskiego wybrzeża, położone w łagodnej kotlinie otwartej od północy na morze, kilka kilometrów na zachód od Kopru.

Posiada malutkie stare miasto z uroczymi, wąskimi zaułkami na dawnej wyspie, która w początkach XIX stulecia została połączona z lądem. Nie ma tu zabytków najwyższej klasy, zatem i nie ma też tylu turystów, co w Piranie. Dzięki temu wciąż jeszcze można poczuć coś z atmosfery starego, rybackiego miasteczka. Izola jest też dobrym punktem wypadowym do poznawania wybrzeża – stosunkowo dobra infrastruktura turystyczna, położenie w połowie drogi między Koprem i Piranem – to jej główne zalety.

Źródła historyczne wspominają o ufortyfikowanej osadzie, która istniała tutaj w 973 r. i należała do patriarchatu Akwilei. W latach 1280–1797 Izola znajdowała się pod władzą Republiki Weneckiej, potem Austrii. Krótki epi-

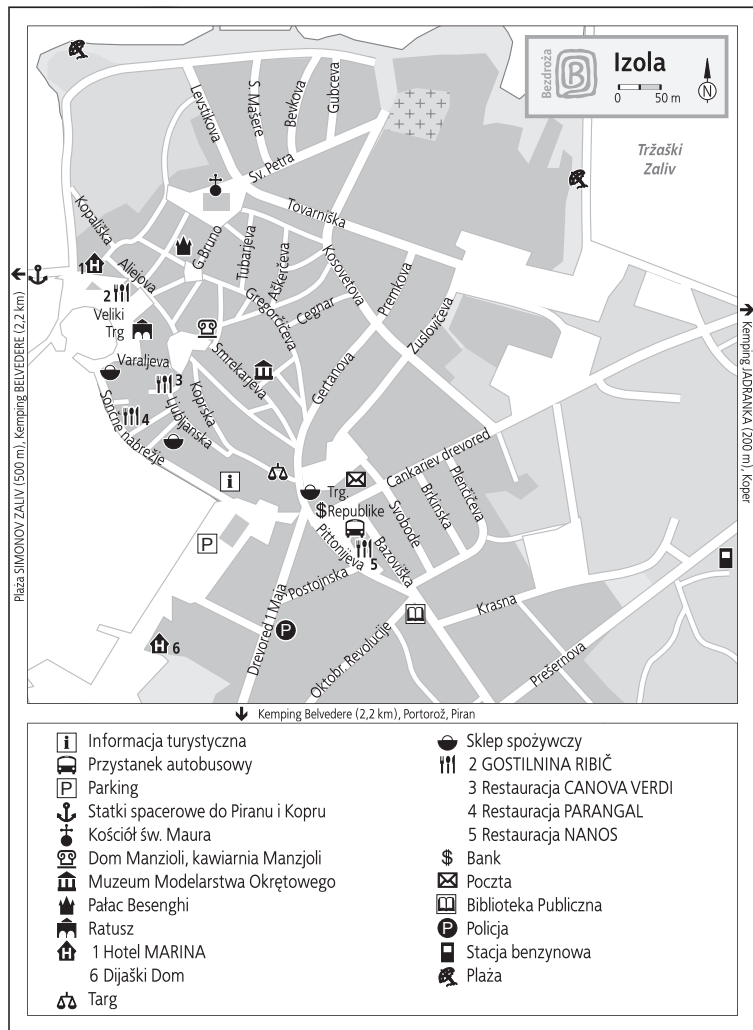
zod władzy francuskiej – Izola znalazła się w obrębie Prowincji Iliryskich – zazaczył się w historii miasta wyburzeniem murów obronnych i wielu innych historycznych budowli, głównie kościołów. Uzyskany materiał posłużył do zasypania kanału oddzielającego wyspę od stałego lądu.

Po I wojnie światowej Izola stała się częścią Włoch razem z całą Istrią. Po II wojnie światowej w 1945 r. była częścią strefy B – Wolnego Terytorium Triestu do 1954 r. Miasto jest ważnym ośrodkiem rybołówstwa, jest tu też niewielka stocznia, a od kilku lat to przede wszystkim coraz popularniejsze miejsce wypoczynku.

Miejsca, które warto zobaczyć

Niewielkie, ale bardzo malownicze stare miasto z ciasnymi zaułkami i krętymi ulicami, zajmuje wysunięty w morze cypel – dawną wyspę, z niewysokim wzgórzem, na którym stoi główny kościół miasta z charakterystyczną dzwonnica, naśladującą – jak chyba wszystkie w regionie – wenecką kampanilę z placu św. Marka. To dzwonnica **kościół św. Maura** z 1553 r. Ta trójnawowa bazylika z neoromańską fasadą zachowała we wnętrzu ofiarę z ciekawymi obrazami barokowymi.

W pobliżu kościoła, na rogu stromej ul. Giordana Bruna i ul. Gregorčičeva, znajduje się najpiękniejszy pałac w Izoli – **pałac rodziny Besenghich**. Okazały, rokokowy gmach z bogatą dekoracją stiukową powstał w latach 1775–81. Dziś swą siedzibę ma tutaj



Oprac. M. Białkowska

Towarzystwo Włoskie w Izoli oraz szkoła muzyczna.

O przecznice dalej na zachód, przy ul. Koprskiej, zachował się ciekawy dom

Manziolich, wybudowany ok. 1470 r. w stylu gotyku weneckiego. Z tego okresu zachowały się kamienne okienka z maswerkami. Drugą stroną ulicy, któ-

ra tu rozszerza się w niewielki placzyk Manziolijev trg, zajmuje zamknięty dziś kościół. Do niego z kolei od zachodniej strony przylega ratusz, z główną fasadą od strony Velikiego trgu przy nabrzeżu. Ratusz powstał już w średniowieczu, jednak jego dzisiejszy wygląd to głównie efekt XVI-wiecznych prac.

Ciekawym i oryginalnym pomysłem było urządzenie w Izoli **Ulicznego Muzeum** – to program, w którym uczestniczą liczne sklepy na terenie Starego Miasta. Polega on na tym, że wystawy sklepowe zamiast służyć prezentowaniu towaru – zamieniono na niewielkie gabloty muzealne, prezentujące różne aspekty codziennego życia w mieście na przestrzeni wieków. W zaulku między ulicami Smrekarjeva a Gregorčičeva jest miniaturowe **Muzeum Modelarstwa Okrętowego** (czynne wt.–nd. w godz. 9.00–12.00, 15.00–18.00; wstęp: dorośli ok. 1,50, dzieci i studenci ok. 1 EUR), gdzie można obejrzeć nie tylko modele, ale i zapoznać się z różnymi technikami ich wykonywania oraz historią modelarstwa.

Wydarzenia i festiwale

W Izoli odbywają się liczne imprezy, przede wszystkim w okresie letnim. Wiele z nich ma związek ze starymi tradycjami rybackimi, a najważniejszą taką imprezą jest Festiwal Rybaków w sierpniu. W kwietniu organizuje się maraton tańca i teatru oraz pokazy teatrów amatorskich i lalkowych. W maju odbywa się Festiwal Wiosny, a w czerwcu Festiwal Drzew Oliwnych. Najważniejszy jest sierpniowy Festiwal Śródziemnomorski na pl. Manziolich.

Informacja turystyczna

TIC Izola, ul. Sončne nabrežje 4, tel.: +05 6401050, faks: +05 6401052, e-mail: tic.izola@izola.si, http://

www.izola.si, czynna od września do czerwca w godz. 8.00–19.00, w sb.: 8.00–12.00, zamknięta w nd., od lipca do sierpnia w godz. 8.00–21.00, w sb.: 8.00–17.00, w nd.: 10.00–17.00. Udziela informacji nie tylko o samej Izoli, ale o całym słoweńskim wybrzeżu. Można tu dostać znakomitą mapę słoweńskiej Istrii z niezłymi planami Izoli, Kopru, Piranu i Portorožu oraz wymienić pieniądze. Pośredniczy także w wynajmie kwatery prywatnych.

Dojazd, połączenia, orientacja

Przez samo centrum – przystanek na Trg Republike – przejeżdżają autobusy, kursujące między Koprem a Piranem. Dzięki temu do Izoli można się szybko i bez problemów dostać z Kopru lub Piranu czy Portorožu. Na tym samym przystanku zatrzymują się też wszystkie inne autobusy. Oferta połączeń podobna, choć trochę uboższa niż z Kopru.

Główna szosa wzdłuż słoweńskiego wybrzeża omija miasto szerokim łukiem obwodnicą od południa. Bliżej centrum prowadzi ze wschodu na zachód stara szosa – Prešernova cesta. Oddziela ona od miasta położone między nią a obwodnicą dzielnice przemysłowo-skladowe i nieciekawe osiedla domów jednorodzinnych. Od zachodu do centrum – czyli starówki i ul. Trg Republike – doprowadza, zaczynając się obok kempingu Jadranka i stacji benzynowej, przecznica od Prešernovej – Cankarjeva drevored. Z kolei od Trgu Republike na zachód między portem jachtowym a ul. Prešernova cesta wiedzie ul. Drevored 1 Maja, dalej przechodząca w ul. Dan-tejeva i Morovą. Dochodzi ona do Prešernovej tuż obok kompleksu hotelowego Simonov zaliv.

Noclegi

W Izoli znajdują się dwa kempingi. **Belvedere**, ul. Dobrava 1a, tel.: +05 6605100, faks: +05 6605171, e-mail: belve@siol.net, http://www.belvedere.si, to kemping na wzgórzu, położony na zachód od miasta, obok szosy do Piranu (jest tu przystanek autobusów kursujących z Kopru do Piranu), z którego rozciąga się piękny widok na miasto. Ceny: od lipca do sierpnia 8–9 EUR/os., w pozostałych miesiącach ok. 6,50 EUR/os., opłata za samochód ok. 2 EUR. Od kempingu kręta droga asfaltowa sprowadza wprost do plaży – betonowego bulwaru (latem wejście płatne!), którym można dojść wprost do centrum Izoli.

Jadranka, ul. Prešernova cesta, Polje 8, tel.: +05 6402300, faks: +05 6418358, e-mail: freetimedoo@siol.net, choć tuż obok centrum miasta, jest zarazem

usytuowany zaraz przy ruchliwej i hłaśliwej drodze wjazdowej do miasta. Ceny: od lipca do sierpnia od ok. 7,5 EUR/os., od kwietnia do czerwca i od września do października ok. 5 EUR; opłata za korzystanie z ciepłej wody ok. 0,50 EUR.

W lipcu i sierpniu możemy przenocować w **Dijaškim domu** Średniej Szkoły Turystyczno-Gastronomicznej, ul. Prekomorskih brigad 7, tel.: +05 6621740, faks: +05 6621725; cena: ok. 15 EUR/os.

Kwatery prywatne w samym centrum miasta można znaleźć poprzez biuro informacji turystycznej oraz w agencji turystycznej Špik (ul. Pittonijeva 13) – pokoje do wynajęcia są nawet w małej dzielnicy wilowej, tuż obok kościoła św. Maura. Ceny korzystne, zwłaszcza gdy wynajmujemy pokoje w kilka osób – czasem apartament dla 6 os. kosztuje tylko 60 EUR.

Hotel **Marina*****, pl. Veliki trg 11, tel.: +05 6604100, faks: +05 6604499, e-mail: belve@siol.net, http://www.hotelmarina.si. Znakomita lokalizacja na starym mieście tuż obok portu jachtowego i ratusza, ale ceny bardzo wysokie: za pokój 1-os. aż 52,58–77,61 EUR, 2-os. 35,89–51,84/os. (ale po sezonie dużo taniej); 86 miejsc noclegowych w pokojach z pełnym wyposażeniem, w cenę wliczono śniadanie.

Wżywienie i gastronomia

Niewielki targ owocowo-warzyny jest usytuowany na pl. Krste, tuż obok, bliżej pl. Republike, mieści się nieduży sklep spożywczy Mercator; inny, większy Mercator, znajduje się przy Velikim trgu. W piekarni na ul. Ljubljanskej można kupić wyśmienity włoski chleb ciabatta z cebulą lub oliwkami oraz świeżą pizzę z szynką (kawalek 0,85 EUR).

Będąc w Izoli musimy koniecznie spróbować ryb i owoców morza, które są tutaj codziennie świeżo dostarczane. Większość lokali skupia się przy ul. Drevored 1 Maja oraz przy Sončno nabrežje i Velikim trgu. Chyba najlepsza restauracja w mieście to **Gostilna Ribič**, Veliki trg 3 (jest otwarta w godz. 8.00–1.00). Położona tuż przy nabrzeżu, ma duży taras obrośnięty dzikim winem i bardzo długą kartę potraw z różnych morskich stworów. Ceny są niestety wysokie, ale warto wpaść choć na sardele z rusztu (ok. 250 EUR) lub morską gibanicę (ok. 3,20 EUR).

Kolejna dobra i bardzo droga restauracja, głównie z daniami z ryb i owoców morza, jest usytuowana na parterze hotelu Marina. Bardzo oryginalne wnętrze, ze stropem z potężnych drewnianych beli, ma restauracja **Canova Verdi** na pl. Manzolijev trg. Talerz z rybami dla

2 os. kosztuje tu ok. 17 EUR, kalmary z rusztu z frytkami – ok. 4,30 EUR. Restauracja **Parangal**, Sončne nabrežje 20, to właściwie dwa osobne lokale – bliżej nabrzeża restauracja z owocami morza (można sobie wybrać homara z akwariem ustawionego przed wejściem), głębiej – knajpka meksykańska. Niedroga restauracja **Nanos** (menu obiadowe od godz. 12.00 już za 5 EUR) jest przy ul. Pittonijeva – wychodzącej z Trgu Republike na południe.

Zdecydowanie najciekawsza kawiarnia w Izoli to **Manzjoli** na pl. Manzolijev trg na parterze gotyckiej kamienicy – wspinały, drewniany strop i oryginalny wystrój sprawiają, że ma niepowtarzalną atmosferę. Ceny: kawa 0,70 EUR, cappuccino 1 EUR.

Aktywny wypoczynek

Jedną z plaż w Izoli jest świetnie urządzona **Simonov zaliv** – w części z drobnego żwiru, reszta to betonowe nabrzeże ze schodkami do wody (czynna codziennie w godz. 7.00–19.00, w sezonie letnim płatna, z przebiegami, prysznicami, zjeżdżalnią, barem i restauracją); tuż obok – bliżej centrum – jest umocniony odcinek wybrzeża z licznymi zejściami do wody, choć bez wygód, ale za darmo. Podobnie wygląda **miejska plaża** wzdłuż północno-zachodniego brzegu cypla ze starym miastem, przy skwerze, z dużym trawnikiem, która także jest bezpłatna. Przy nabrzeżu obok hotelu Marina cumuje statek spacerowy, kursujący codziennie między Ankanarą a Portorożem, a który zatrzymuje się po drodze w Koprze, Izoli, Strunjanie, Piranie i Bernadinie. Rejs z Izoli do Kopru – ok. 5 EUR, do Piranu – ok. 4 EUR. Można odbyć wycieczkę kutrem rybackim **Delfin II** wzdłuż słoweńskiego wybrzeża z Izoli do Piranu, z piknikiem rybnym na pokładzie. Informacje i rezerwacje: Bulezan Milenko, Ferda Bidovca 1, tel./faks: +05 6414538, tel. kom.: 041 675781, e-mail: bulezan@siol.net. Firma **Aquamarine** oferuje nocne rejsy statkiem z Kopru do Portoroż. Cena ok. 6 EUR/os. Informacje pod numerem tel.: +05 6418301, faks: +05 6400188 oraz e-mail: aquamarine@siol.net, www.slo-istra.com/aquamarine.

Informator

Wymianę walut prowadzi poczta oraz mały kantor w biurze informacji turystycznej. Zresztą tuż obok – przy pl. Trg Republike – jest kilka banków.

Budynek głównej **poczty** jest usytuowany przy ul. Cankarjeva drevored, tuż obok Trgu Republike. Na poczcie można też wymienić pieniądze, są tu automaty

telefoniczne, można kupić drobne pamiątki, pocztówki i podstawowe filmy do aparatów. W **bibliotece publicznej** na ul. Oktobrske revolucije 1 (równoległa do ul. Drevored 1 Maja, trochę dalej na południe) można skorzystać bezpłatnie z 3 komputerów z dostępem do Internetu (w pn. i czw. w godz. 8.00–12.00, w sb.: 14.00–18.00).

Apteka mieści się przy ul. Oktobrske revolucije 11, obok niej jest też **przychodnia lekarska**. Przy ul. Drevored 1 Maja zlokalizowany jest **posterunek policji**.

Kulinarne specjalizacje z Istrii słoweńskiej – wina, oliwy, oliwki oraz świeże ryby i przetwory rybne można kupić w **Ribarnicy Del Mar** przy pl. Krste. Ciekawe pamiątki oferują galerie przy ul. Koprskiej – grafiki z widokami Izoli, pamiątki z muszli, ciekawą ceramikę itp. Po filmy do aparatów można się udać do **Foto-Fantasy** na ul. Sončno nabrežje, do dużego sklepu **Art-foto** na ul. Drevored 1 Maja lub... na pocztę.

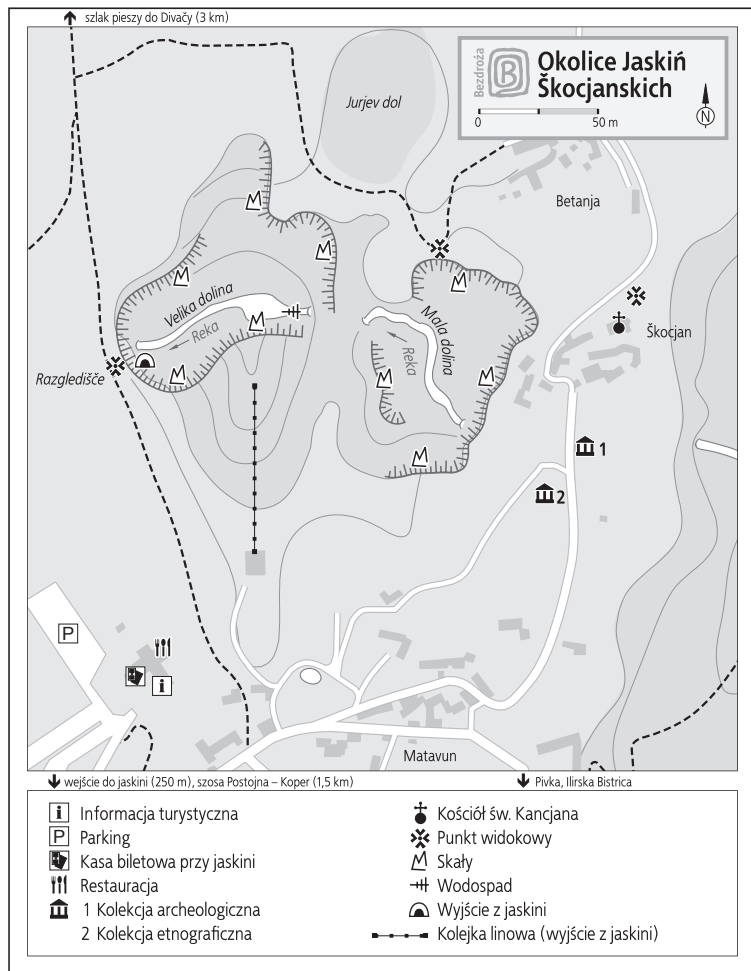
JASKINIE ŠKOCJANSKIE (ŠKOCJANSKE JAME)

Jaskinie te są jednym z najbardziej spektakularnych dowodów niszczącego działania wody w skałach wapiennych. Ogromowi tutejszych podziemnych korytarzy żadna inna jaskinia w Słowenii nie dorównuje. Możliwe, że wielu zwiedzającym, którzy widzieli wcześniej jaskinię w Postojnej, formy naciekowe w Škocjanskij wydadzą się skromne – choć i tak są niezwykle piękne. Jednak gdy wejdziemy do podziemnego kanionu Reki, wręcz nie będzie absolutnie niezapomniane. A dodatkową zaletą Škocjanu jest to, że zagląda tu o wiele mniej turystów, niż do Postojnej, a także piękne położenie i otoczenie jaskini.

Jaskinie Škocjanske są najważniejszym podziemnym fenomenem Krasu

i Słowenii, a także jednymi z najwspanialszych jaskiń na świecie. Wiadomość o tajemniczym znikaniu rzeki w pobliżu jaskiń i ponownym jej pojawianiu się zanotował już starożytny historyk Posidonius z Apamei (135–50 p.n.e.). Jaskinie Škocjanske znajdują się także na najstarszych drukowanych mapach: Laziusa z 1573 r. i Nowym Atlasie Mercatora z 1637 r. Dokładnie opisał je J. V. Valvasor w *Chwale Księstwa Krainy* (1689). Wejścia do grot znalazły już ludy pierwotne, które wykorzystywały groty jako kryjówki i miejsca składania holdów bóstwom świata podziemnego. Jaskinie od wieków były chętnie odwiedzane zarówno przez mieszkańców okolicy, jak i turystów, ale o narodzinach turystyki w obecnym tego słowa znaczeniu możemy mówić dopiero od 1819 r., kiedy to po raz pierwszy wprowadzono księgę gości.

Jaskinia oraz jej okolice to jak na razie jedyne miejsce w Słowenii wpisane na listę UNESCO. Wpisano je również na listę Ramsar w 1999 r. Dla ochrony grot i terenów krasowych wokół niej utworzono Park Regionalny Škocjanske Jame, zajmujący 413 ha – są tu jaskinie, podziemne potoki, ogromne zapadliska, małe jeziora oraz wodospady rzeki Reka. Malowniczy, długi na 2 km i głęboki nawet do 150 m wąwóz na wschód od wsi Škocjan, został stworzony przez rzekę Rekę. Tuż przed wsią znika ona u stóp skalnej ściany, po czym pojawia się kolejno w dwóch zapadliskach krasowych – Małej i Du-



Oprac. B. Cisowski

żej Dolinie. Następnie rzeka znika we wspaniałych podziemnych kanionach, które kończą się jednym z największych podziemnych korytarzy. Cały system jaskiniowy ma 5,8 km, a różnica pomiędzy najwyższym i najniższym punktem

wynosi 209 m. Jego część zwiedza się w czasie podziemnej wędrówki.

Wejście do jaskini znajduje się na dnie innego zapadliska, około 0,5 km na zachód od parkingu i kas. Na dno schodzi się długimi schodami, aż do

wejścia do sztucznego tunelu, którym docieramy do pierwszej części jaskini. Panuje tu idealna cisza, zaś przez jaskinię szlak prowadzi wśród coraz ciekawszych form naciekowych. Pierwszy korytarz, którym idziemy, zwany **Raj**, ma ubogą szatę naciekową. Stało się tak, ponieważ przed tysiącami lat w czasie trzęsienia ziemi zapadł się jego strop i od tego czasu nie zdążyły się jeszcze wykształcić nowe nacieki. Kolejne sale są coraz większe. Duże wrażenie robi ogromna hala o długości 100 m i szerokości 40 m, gdzie stoją wspaniałe stalagmity – największy ma 15 m wysokości, a jego wiek szacuje się na 250 tys. lat. W końcu jednak dochodzi się do drugiej części jaskini – z dołu słychać huk przewalającej się wody – to Reka, płynąca tu głębokim na 100 m, **podziemnym wąwozem** o długości 6 km. Jest to największy podziemny kanion w Europie. Dużą atrakcją jest zawieszony na 50 m ponad nurtem rzeki **most Cerkvenikov**. Dalej ścieżka wiedzie wykutą w skalnej ścianie półką, miejscami zaś po metalowych kładkach – wrażenia są niezapomniane. Wreszcie po emocjonującym marszu opuszczamy jaskinię przez ogromną bramę skalną powyżej miejsca, gdzie na dnie Wielkiej Doliny Reka wpływa pod ziemię. Z dna zapadliska w okolicę kas – ponad 100 m w pionie – wyjeżdża się specjalną windą.

Zwiedzanie z przewodnikiem trwa ok. 1,5 godz. i odbywa się w języku słoweńskim, angielskim lub włoskim. Trasa jest znacznie dłuższa niż w Postojnej

– trzeba przejść w samej jaskini ponad 3 km i pokonać ok. 400 schodów. Lepiej zaopatrzyć się przed wejściem w cieplejszą odzież, bo temperatura w jaskini rzadko przekracza 10°C. Budynek kas, tel.: +05 7082110, faks: +05 7082111, e-mail: psj.info@psj.gov.si, http://www.park-skocjanske-jame.si, z restauracją (droga), niewielkim biurem informacji turystycznej, sklepem z pamiątkami, mapami i książkami, automatem telefonicznym i toaletami, znajduje się obok parkingu, po zachodniej stronie wsi Matavun. Na dziedzińcu przed kasami jest punkt zborny grup, schodzących do jaskini w następujących godzinach: codziennie od stycznia do marca i od listopada do grudnia – o godz. 10.00 i 13.00, dodatkowo o 15.00 w nd. i święta; od kwietnia do maja i w październiku o godz. 10.00, 13.00 i dodatkowo o 15.30 w nd. i święta; od czerwca do września wejścia o godz. 10.00, 11.30, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00 i 17.00. Bilety w cenie: dorośli ok. 11 EUR, studenci (ISIC) ok. 7,80 EUR, dzieci ok. 4,50 EUR.

Oprócz jaskini możemy podziwiać także niewielkie **kolekcje: archeologiczną** (Jurij Barn, jest tu ciekawa makieta – przekrój przez cały system jaskiniowy) i **etnologiczną** (Jakopin Barn), w wyremontowanych kamiennych domkach na skraju wsi Škocjan (obie czynne od czerwca do września codziennie w godz. 11.00–19.00; wstęp z biletem do jaskini lub 1,50 EUR). Dojdziemy do nich ścieżką edukacyjną, idąc od budynku kas – lub

zaraz po wyjeździe windą z jaskini – w lewo przez wieś Matavun. Po odwiedzeniu tych miniaturowych muzeów warto pójść dalej tym samym szlakiem – można dzięki temu obejrzeć jeszcze kilka osobliwości parku krajobrazowego. Tuż obok ekspozycji archeologicznej, za niewysokim murkiem z punktami widokowymi, jest jeszcze jedno zapadlisko – niesamowita skalna **studnia krasowa**, o średnicy zaledwie 30 m, za to o głębokości ponad 100 m! Niedaleko już do zabudowań osady **Škocjan** – warto podejść do małego, kamiennego kościółka św. Kancjana, od którego miejscowość i jaskinie wzięły swą nazwę. Tuż za kościołem jest świetny punkt widokowy na **wąwóz rzeki Reki**, która ponad 100 m niżej, u stóp urwiska, wpływa pod skałę, na której stoimy. Dalej ścieżka prowadzi przez przysiółek Betanja i skręca w lewo, na zachód. Zaraz dochodzimy do punktu widokowego – małą ścieżką za wsią w lewo – na skraju **Małej Doliny**. Widok zapadliska o niemal 150 m ścianach skalnych jest naprawdę niesamowity. Dalej ścieżka wije się przez las, dochodząc po kilkuset metrach do szlaku w stronę stacji kolej-

wej w Divača (opis dojścia z Divačy – zob. informacje praktyczne – *Dojazd, połączenia, orientacja*) – tu trzeba skrócić znów w lewo, na południe. Po chwili dochodzimy do najlepszego punktu widokowego, na szczycie skały 150 m ponad miejscem, gdzie na dnie **Wielkiej Doliny Reka** wpływa do jaskini. Widać stąd oba zapadliska, wieś Škocjan, zaś wysoko ponad nimi, przy dobrej widoczności, daleki szczyt Snežnika (1796 m n.p.m.). Od punktu widokowego w kilka minut schodzimy z powrotem do parkingu i kas. Cały spacer, nie licząc czasu na

zwiedzanie muzeów, nie zajmie więcej niż 45 min.

Informacja turystyczna

Niewielka budka informacji turystycznej jest usytuowana na dziedzińcu, tam gdzie budynek kas – nr tel. i adres e-mail ten sam. Otrzymamy tu ulotki i inne materiały dotyczące Krasu, a także w ograniczonym zakresie innych regionów kraju.

Dojazd, połączenia, orientacja

Wejście do jaskiń znajduje się w wiosce Matavun, położonej prawie 6 km na południowy wschód od miejscowości **Divača**, obok której przechodzi także autostrada z Lublany do Sežany oraz Kopru. Jadąc szosą musimy minąć Divačę i skrócić po kilku kilometrach, za skrzyżowaniem z autostradą, w wyraźnie oznaczoną do jaskiń drogę w lewo – po

Płaskowyż Kras

Kras to sucha, wapienna kraina, rozciągająca się od granicy z Chorwacją na południu aż do okolic Novej Goricy, ograniczona od wschodu zagłębieniem Pivki i Doliną Vipavską, od zachodu zaś – strumą, w wielu miejscach zwieńczoną skałami, krawędzią opadającą ku słoweńskiej Istrii oraz Adriatykowi w rejonie Triestu. Cały płaskowyż powoli obniża się od najwyższej położonej części na południu ku północy. Ponieważ tu właśnie po raz pierwszy opisano charakterystyczne zjawiska i formy rzeźby, wywołane chemiczną erozją skał wapiennych – wszystkie obszary o podobnej budowie i rzeźbie na całym świecie określa się mianem krasowych, a wiele używanych w nauce terminów, opisujących zjawiska krasowe, pochodzi od miejscowych, słoweńskich nazw (zob. szara ramka: *Rzeźba krasowa – podstawowe pojęcia*, s. 24). To stało się przyczyną, dla której ten niewielki region na pograniczu słoweńsko-włoskim nazywa się Krasem Prawdziwym, Oryginalnym lub Klasycznym, by odróżnić go od innych krasów.

Najwspanialsze jaskinie Škocjanske – płaskowyż Kras zawdzięcza działaniu Reki. Wypływa ona u stóp Snežnika przy granicy z Chorwacją. Gdy dopływa do Škocjanu – znikła pod ziemią, by stopniowo przebiegać się przez skały wapienne aż do wielkiego wywierzyiska Timavo, położonego daleko na północ od Triestu, obok miejscowości Duino po włoskiej stronie, skąd po ledwie kilku kilometrach trafia do morza.

Kras wyróżnia się specyficznym klimatem – lato nie jest tu tak gorące jak na wybrzeżu, a przy tym jest bardzo sucho. Więcej opadów przynosi jesień, natomiast najważniejszą cechą tutejszego klimatu jest występowanie – głównie zimą – zimnych, suchych i bardzo silnych wiatrów typu bora (*słoweńskie burja*). Suchy i zarazem ciepły klimat sprawił, że występuje tu wiele roślin nie tylko górskich, ale i południowych, ciepłolubnych. Wśród najciekawszych warto wymienić: gatunek sasanki – *Pulsatilla montana*, szachownicę *Fritillaria orientalis*, piwonię lekarską (*Paeonia officinalis*), lilij bulwkową (*Lilium bulbiferum*), goździka *Dianthus sanguineus*, ostnicę *Stipa pennata*, dyptam

jesionolistny (*Dictamnus albus*) oraz drzewa – perukowiec podolski (*Cotinus coggygria*), jesion mannowy (*Fraxinus ornus*) i sosnę czarną (*Pinus nigra*). Ta ostatnia pojawiła się przede wszystkim w XIX w., kiedy bezleśne i dzikie, skaliste przestrzenie Krasu zaczęto sztucznie zalesiać. Także wśród typowych dla płaskowyżu zwierząt znajdziemy liczne ciekawe gatunki: ptaków (pomurnik, gołąb *Columba livia*, dudek, jerzyk alpejski), ssaków – przede wszystkim nietoperzy (podkowiec, nocek *Myotis capaccini*, podkaszaniec *Schreibersa*) oraz rzadkiego gryzonia – normnika śnieżnego, gadów (jaszczurki – jaszczurka zielona i łusiecznica wspaniała, wąż Eskulapa), płazów (odmieniec jaskiniowy) i owadów (ciekawe ważki, rzadki motyl modraszek korydon i in.).

Krajobraz Krasu to jednak nie tylko skaliste, jałowe tereny z rachityczną roślinnością, ale i winnice oraz gaje oliwne, które uprawia się na bardzo żyznej glebie, zwanej od czerwonego koloru *terra rossa*. Powstała w gorącym klimacie w wyniku erozji wapienia i dziś wypełnia płytkie zapadliska. W ich pobliżu wyrosły tradycyjne osady – biedne, kamienne domy, kryte czerwoną dachówką, niewielkie kościółki i niezliczone murki z nieznacznie tylko obrobionych kamieni – wszystko to nadaje terenom Krasu swoistego kolorytu.

Ale na tym nie kończy się atrakcyjność regionu – dodatkową zachętą do jego poznania może być tutejsza kuchnia, ze słynną szynką (*kraški pršut*) na czele. Szynka ta ma głęboką, czerwoną barwę, słony smak i nie jest wędzona, lecz suszona – najlepiej na zimowym wietrze burja. Koniecznie też trzeba spróbować wina Teran – chętnie wykorzystywanego także do przygotowywania oryginalnych potraw. Inny tutejszy specjał to tradycyjne sery z mleka owczego i koziego. Często też podaje się regionalną odmianę włoskiej zupy *minestrone* oraz (znanych zresztą w całej Słowenii jako *njoki*) *gnocchi*. Warto uwagi są też przyrządzane głównie wiosną omlety z dodatkiem świeżych ziół i warzyw (właściwie to dodatkiem do ziół i warzyw jest w tym wypadku raczej sam omelet...). Często używanym dodatkiem jest seler – *šelin* – i to zarówno bulwy, jak i nać. Jesienią z kolei na stołach domów w Krasie królują *jota* – rodzaj gulaszu, przyrządzanego z rzepą lub kapustą, ziemniakami i fasolą. Czy trzeba jeszcze dodawać, że większość z tych specjałów jest przyrządzana w dziesiątkach odmian, niemal w każdym domu inaczej?

ok. 1 km będziemy na miejscu. Kierowcy autobusów dalekobieżnych zatrzymują się na skrzyżowaniu raczej niechętnie, zatem lepiej wysiąść w Divačy. Gdy podróżujemy pociągiem, wysiadamy w tej samej miejscowości. Na dworcu w przechowalniach automatycznych możemy zostawić bagaże (ok. 1,80 EUR za dobę, dworzec otwarty przez całą dobę, ale zetony do przechowalni kupimy tylko w kasie – od pn. do pt. w godz. 6.00–17.30, w sb., nd. i święta: 10.30–20.30), a wyraźnie oznaczona trasa prowadzi nas od dworca kolejowego do jaskini. Jej przejście zajmuje ok. 30–45 min. Pierwszy odcinek szlaku jest niemyły, wzdłuż torów kolejowych na skraj miejscowości, potem wzdłuż bocznej szosy w poprzek głównej drogi na południe, wiaduktem nad autostradą do przysiółku Dolnje Ležace. Tu na szczęście opuszczamy szosę i – za miniaturowym, kamiennym kościółkiem – po chwili zagłębiamy się w las, by wyjść z niego dopiero przy kasach, mijając po drodze punkt widokowy nad Wielką Doliną. Ponieważ na nocleg w Divačy, ani tym bardziej we wsiach obok wejścia do jaskini nie ma co liczyć, zatem najlepszy wariant to właśnie pozostawienie bagaży w przechowalni i po powrocie z jaskini – kontynuowanie podróży w kierunku Postojnej lub Kopru.

Dworzec kolejowy w Divačy jest stacją przesiadkową dla jadących pociągami osobowymi do Kopru (a latem do chorwackiej Puli) – zarówno od strony Sežany, Lublany, jak i Postojnej. Liczne pociągi kursują stąd w obu tych kierunkach: do Lublany (do 10 dziennie, w godz. 4.51–20.04), Postojnej (do 11 dziennie, w godz. 4.51–20.04) oraz do Sežany (do 13 dziennie, w godz. 6.12–22.16). Poza tym są pociągi do: Kopru (do 5 dziennie, w godz. 6.15–18.18), Mariboru i Murskiej Soboty (do 2 dziennie), a latem (po południu w weekendy) kursuje pociąg do Jesenice przez Novą Goricę.

Autobusów, nawet dalekobieżnych, też jest sporo – z placu przed dworcem odjeżdżają one m.in. do: Celje (2 dziennie), Kopru (do 8 dziennie, w godz. 5.46–16.30), Koziny (tu od linii kolejowej do Kopru oddziela się linia do Puli, do 10 dziennie), Lipicy (tylko jeden kurs wcześniej rano), Lublany (do 10 dziennie, w godz. 5.40–20.15), Mariboru i Murskiej Soboty (codziennie po południu), Novej Goricy (do 3 dziennie), Novego mesta (codziennie wcześniej rano), Piranu i Portorožu (podobnie jak do Kopru), Postojnej (do 11 dziennie, w godz. 5.40–20.15) i Sežany (do 8 dziennie). Kursują stąd także autobusy do

Poreču, Rovinja i Umagu (Chorwacja, codziennie od czerwca do września, o godz. 15.07.) oraz do Zagrzebia (do 2 dniennie wcześniej rano).

Okolice

Opisane poniżej miejsca są raczej niedostępne dla osób niedysponujących własnym środkiem transportu. Dotarcie do nich – prócz pierwszej z jaskiń – zajmuje zbyt wiele czasu – zatrzymując się na cały dzień w Divačy i zostawiając bagaż w przechowalni, bardzo się spiesząc – zdążymy zwiedzić park Škocjanski i co najwyżej Jaskinię Divača.

JASKINIA DIVAČA (Divaška jama), położona 1 km od Divačy przy drodze Divača – Lokev, została odkryta w 1884 r. Jaskinia Divača jest jednym z najstarszych zachowanych kanałów rzeki Reki, bogato udekorowana utworami wapiennymi. Długość jaskini wynosi 700 m; panuje w niej stała temperatura 11°C. W przeszłości była odwiedzana przez takich gości jak cesarz Rudolf Habsburg i Zygmunt Freud. Jeśli nie mamy samochodu, to od stacji kolejowej w Divačy musimy kierować się według znaków prowadzących do jaskini. Jaskinię można zwiedzać od maja do października w nd. o godz. 15.00 oraz w innych terminach, ale po wcześniejszym powiadomieniu: Jamarsko društvo Gregor Žiberna Divača, ul. Trg 15 Aprila 13, tel. kom.: +041 349148, +041 498103, e-mail: divaska.jama@divaca.net.

JASKINIA VILENICA (Jama Vilenica) położona ok. 2 km na zachód od wioski Lokev, przy drodze łączącej ją z Sežaną, jest najstarszą słoweńską

jaskinią, odwiedzaną w celach turystycznych. W 1633 r. lokalny władca – książę Petazzi – otworzył jaskinię dla zwiedzających. Do połowy XIX w. była uważana za największą, najpiękniejszą i najczęściej odwiedzaną jaskinię w centralnej części Krasu. Obecnie jaskinia jest całkowicie oświetlona, a dla zwiedzających udostępniono 450-metrową trasę turystyczną. Oglądanie jaskini z przewodnikiem trwa ok. godziny, ale wejścia są tylko w nd. o godz. 15.00. Grupy zorganizowane mogą odwiedzać ją w innym czasie, ale konieczne jest wcześniejsze telefoniczne uzgodnienie, tel.: +05 7344259, e-mail: vilenica@siol.net, <http://www.vilenica.com>.

W samej wsi **Lokev** zachowały się liczne kamienne, stare domy, charakterystyczne dla tej okolicy. Znajdujący się w niej kościół św. Michała został ufundowany w 1118 r. przez templariuszy. Kilka kilometrów na zachód od Lokeva jest sławna **STADNINA LIPICA**. Została założona w 1580 r. przez arcyksięcia Karola Habsburga i słynie na całym świecie ze szlachetnej rasy koni lipickich (zwanych także lipicanerami lub lipicany). Rasa ta powstała w wyniku wieloletniego krzyżowania kilku ras zachodnioeuropejskich (przede wszystkim hiszpańskich) i koni arabskich. Jest to także popularne centrum rekreacji, gdzie można nie tylko jeździć konno, ale i zagrać w golf na najlepszym polu Słowenii. Stadnina jest udostępniana zwiedzającym od stycznia do lutego oraz od listopada do września –

codziennie o godz. 11.00, 13.00, 14.00 i 15.00; w marcu – od pn. do pt. w tych samych godzinach, w sb., nd. i święta – dodatkowo o godz. 10.00 i 16.00; od kwietnia do czerwca oraz od września do października – od pn. do pt. o godz. 10.00, 11.00 oraz 13.00–17.00 co godzinę, w sb., nd. i święta: 9.00–11.00 i 13.00–17.00 co godzinę. Od lipca do sierpnia codziennie o godz. 9.00–11.00, 13.00–18.00. Jazda konna po wcześniejszym uzgodnieniu. Informacje i rezerwacje: Kobilarna Lipica, 6210 Lipica 5, tel.: +05 7391580, e-mail: info@lipica.org, <http://www.lipica.org>.

Od Jaskini Škocjanskej dalsza droga prowadzi w poprzek rozległych, dzikich i skalistych przestrzeni Krasu. Jadąc główną szosą w kierunku Kopru wkrótce za miasteczkiem Kozina widzimy po prawej, w kierunku północno-zachodnim, głęboki wąwóz wciskający się w wapienny masyw – to leżąca już po włoskiej stronie **Val Rosandra** (Glinščica). Po kolejnych kilkunastu kilometrach nagle zaczyna się stromy zjazd i wspaniałe widoki – to już potężna krawędź Krasu, w tym miejscu i tak zwieńczona dość niskimi skałkami. Obok szosy widać potężny wiadukt autostrady, zaś daleko przed nami – wody Adriatyku. Zjeżdżamy serpentynami, mijając małą, piękną wioskę **Črni Kal**. Ponad zabudowaniami, na skale, zachowały się niepozorne ruiny zamku, wybudowanego tu jeszcze w XI w. Ciekawsza jest tzw. **Benkova hiša** – podobno pochodząca z 1489 r. i z tej racji uważana za najstarszy w Słowenii chłopski dom.